Marzną ci wersy. Drżą z zimna tak mocno,

że trudno je zapisać, nie da się odczytać.

Uczucia, które zanurzasz w ciekłym azocie,

są kruche, ale zachowują świeżość

i może jeszcze kiedyś urosną. Wierzysz w to,

czy tylko otępił cię chłód i nareszcie

możesz spokojnie zasnąć?

Wersy dzwonią zębami – to obudziłoby każdego.

Wypuść je. Nawet na śniegu zwęszą trop.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

SzalonaJulka, dodano 20.05.2018 08:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.